

Sygn. akt VIII C 1286/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: staż. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą na (...)

przeciwko A. M.

o zapłatę 1.498,54 zł

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1286/19

UZASADNIENIE

W dniu 17 czerwca 2019 roku powód (...) z siedzibą na (...), reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej A. M. powództwo o zapłatę kwoty 1.498,54 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 3 grudnia 2018 roku z pierwotnym wierzycielem umowy pożyczki refinansującej nr (...). Umowa ta została zawarta drogą elektroniczną, przy czym pozwana już wcześniej założyła profil klienta na portalu internetowym pożyczkodawcy oraz dokonała weryfikacji swojej tożsamości poprzez skorzystanie z usługi (...). Przed zawarciem umowy pozwana uiściła prowizję w kwocie 297,40 zł, która była warunkiem udzielenia pożyczki refinansującej. Pożyczkodawca, za pośrednictwem operatora, tj. (...) Sp. z o.o., spłacił zobowiązanie pozwanej względem wskazanego przez nią podmiotu trzeciego dokonując przelewu kwoty pożyczki na jego rachunek bankowy. Pozwana natomiast nie spłaciła zobowiązania, którego wymagalność przypadała na dzień 2 stycznia 2019 roku. Następnie w dniu 1 kwietnia 2019 roku pierwotny wierzyciel zbył wierzytelność względem pozwanej na rzecz powoda. Na dochodzoną kwotę składa się kapitał pożyczki. **(pozew k. 2-3v.)**

W dniu 9 lipca 2019 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana zakwestionowała roszczenie

co do zasady i co do wysokości, skuteczność zawarcia umowy pożyczki, a także wykonanie tej umowy, podważyła cesję wierzytelności, ponadto z ostrożności procesowej podniosła, iż umowa zawiera klauzule niedozwolone. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 45, sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 48-50)**

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał powództwo w całości. Wyjaśnił, że w dniu 12 marca 2018 roku pozwana zawarła z (...) Sp. z o.o. umowę pożyczki nr (...) przenoszącą wartość 1.500 zł. Z uwagi na brak środków na spłatę pożyczki, pozwana w dniu 1 października 2018 roku zawarła umowę pożyczki refinansującej nr (...), mocą której spłaciła zobowiązanie wynikające z umowy nr (...). Następnie, w dniu 2 listopada 2018 roku pozwana zawarła kolejną umowę pożyczki refinansującej nr (...), co doprowadziło do spłaty zobowiązania z umowy nr (...). Wreszcie, w dniu 3 grudnia 2018 roku pozwana zawarła przedmiotową umowę pożyczki refinansującej nr (...), mocą której spłaciła zobowiązanie wynikające z umowy o nr (...). Powód wskazał ponadto, że do refinansowania kolejnych umów dochodziło wyłącznie na wniosek pozwanej, którego skuteczność była dodatkowo warunkowana uprzednią zapłatą prowizji z tytułu refinansowania. Powód wyjaśnił również, iż jego legitymacja procesowa wynika z załączonych do akt dokumentów, a także, że naliczone prowizje mieszczą się w limitach zastrzeżonych przepisami prawa i nie mogą być uznane za niedozwolone. **(pismo procesowe k. 59-63v.)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. **(pismo procesowe k. 81-81v., k. 83-84, k. 94)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 sierpnia 2018 roku (...) Sp. z o.o. w W. sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której jako pożyczkobiorcę wskazał pozwaną A. M.. Umowa opiewała na kwotę 1.500 zł i nie zawierała żadnych dodatkowych kosztów. Spłata zobowiązania miała nastąpić do dnia 30 września 2018 roku. Kwota pożyczki została przelana na rachunek bankowy pożyczkobiorcy przez pośrednika kredytowego (...) Sp. z o.o.

W dniu 1 października 2018 roku pierwotny wierzyciel (...) Sp. z o.o. w W. sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której jako pożyczkobiorcę wskazał pozwaną A. M.. Umowa opiewała na kwotę 1.500 zł z terminem spłaty do dnia 31 października 2018 roku. Naliczona na gruncie umowy prowizja (297,57 zł) została uiszczona w dniu 1 października 2018 roku. Zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorcy kwota pożyczki miała zostać przekazana na rachunek bankowy pośrednika (...) w celu całkowitej spłaty pożyczki nr (...) udzielonej przez (...).

W dniu 2 listopada 2018 roku (...) Sp. z o.o. w W. sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której jako pożyczkobiorcę wskazał pozwaną A. M.. Umowa opiewała na kwotę 1.500 zł z terminem spłaty do dnia 2 grudnia 2018 roku. Naliczona na gruncie umowy prowizja (298,14 zł) została uiszczona w dniu 2 listopada 2018 roku (wpłata w wysokości 299 zł). Zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorcy kwota pożyczki miała zostać przekazana na rachunek bankowy pośrednika (...) w celu całkowitej spłaty pożyczki nr (...) udzielonej przez (...).

W dniu 3 grudnia 2018 roku pierwotny wierzyciel sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której jako pożyczkobiorcę wskazał pozwaną A. M.. Umowa opiewała na kwotę 1.499,14 zł z terminem spłaty do dnia 2 stycznia 2019 roku. Naliczona na gruncie umowy prowizja (297,40 zł) została uiszczona w dniu 3 grudnia 2018 roku (wpłata w wysokości 298 zł). Zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorcy kwota pożyczki miała zostać przekazana na rachunek bankowy pośrednika (...) w celu całkowitej spłaty pożyczki nr (...) udzielonej przez (...). Realizacja kwoty pożyczki miała nastąpić nie później niż w terminie 1 dnia roboczego od daty zawarcia umowy.

Wszystkie cztery umowy pożyczek, o których mowa wyżej, zostały zawarte przez pośrednika (...) Sp. z o.o. **(umowa pożyczki k. 30-31v., k. 69-70, k. 73-74, k. 77-78, formularz informacyjny k. 31-32, wydruk z rachunku bankowego k. 39-39v., k. 71-71v., k. 75-75v., k. 79-79v.)**

W dniu 1 kwietnia 2019 roku (...) Sp. z o.o. w W. zawarł z powodem umowę o przelew wierzytelności wynikających z tytułu umów pożyczek, m.in. wobec dłużnika A. M..

W załączniku do umowy sprzedaży wierzytelności, o której mowa wyżej, wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika wynosi łącznie 1.548,70 zł.

Zarówno umowa ramowa, jak i wykaz wierzytelności, zostały podpisane przez osoby uprawnione do działania w imieniu cedenta i cesjonariusza. (**umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikami k. 9-25v., k. 28, wykaz wierzytelności k. 26-27**)

Do dnia wyrokowania pozwana nie spłaciła zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. (**okoliczność bezsporna**)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej powoda. Zarzut ten okazał się niezasadny. W ocenie Sądu zaoferowany przez stronę powodową materiał dowodowy jest wystarczający do wykazania, iż nabyła ona ze skutkiem prawnym wierzytelność opisaną, jako przysługującą wobec pozwanej z tytułu umowy pożyczki z dnia 3 grudnia 2018 roku. Powód złożył do akt sprawy umowę przelewu wierzytelności z załącznikami oraz wykaz wierzytelności dotyczący pozwanej. Przedłożone dokumenty zostały podpisane przez strony umowy cesji, przy czym powód wykazał – poprzez złożenie stosownych dokumentów – umocowanie osób podpisanych pod umową do jej zawarcia, wobec czego brak jest podstaw do kwestionowania ich prawdziwości. Oczywiście jest przy tym, że wykaz wierzytelności nie został złożony w formie kompletnej, a jedynie skróconej, tj. pozwalającej na weryfikację konkretnej wierzytelności (tu: przysługującej wobec pozwanej), co jednak nie umniejsza jego mocy dowodowej. Nie może budzić wątpliwości, że na potrzeby przedmiotowego procesu koniecznym było jedynie wykazanie, iż umowa cesji przenosiła tę konkretną wierzytelność stanowiącą źródło żądania powoda. W konsekwencji zbędnym było przedłożenie całości wykazu, zwłaszcza, że pozostałe wierzytelności musiałyby zostać zanonimizowane. Odnośnie zaś przedłożonego dokumentu oczywistym pozostaje, że dla jego waloru dowodowego nie ma znaczenia sposób jego anonimizacji w zakresie innych wierzytelności (w przedmiotowej sprawie wierzytelności te zostały „wykasowane”), istotnym jest bowiem, że dokument ten został sygnowany parafą przez osoby zawierające umowę cesji, co zdaniem Sądu jest wystarczające do stwierdzenia jego autentyczności. Kontynuując rozważania w zakresie omawianego zarzutu podkreślenia wymaga także, iż wierzytelność objęta pakietem została w odpowiedni sposób oznaczona, co pozwala na jej pełną identyfikację. Godzi się przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Wyjaśnić wreszcie należy, że ewentualny brak zawiadomienia dłużnika o dokonanej cesji w żaden sposób nie wpływa na jej skutki prawne. Brak zawiadomienia może wywrzeć wyłącznie takie konsekwencje, że spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział o przelewie, o czym przesądza treść art. 512 k.c. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, iż strona powodowa wykazała swoją legitymację procesową.

W dalszej kolejności przypomnieć należy, iż w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu

wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona. W niniejszej sprawie fakt udzielenia pozwanej pożyczki nie został przez powoda udowodniony. Wprawdzie powód załączył w poczet materiału dowodowego umowy pożyczek wraz z wnioskami o pożyczkę, a także potwierdzenia przelewów prowizji za refinansowanie, to jednocześnie brak jest dowodu na to, że pożyczkodawca wykonał swoje zobowiązanie umowne. Przypomnienia wymaga, iż w myśl postanowień umowy refinansującej z dnia 3 grudnia 2018 roku, kwota pożyczki miała zostać przelana w terminie 1 dnia na rachunek bankowy należący do (...) Sp. z o.o. celem spłaty zobowiązania względem (...) z tytułu umowy nr (...). Skoro tak, to powinnością powoda było wykazanie (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że środki pieniężne faktycznie zostały przekazane zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorcy – pozwanej. Irrelevantne znaczenie ma przy tym okoliczność, że zarówno (...), jak i (...), korzystali z pomocy tego samego pośrednika kredytowego, niewątpliwie bowiem podmiot ten miał obowiązek rozliczenia się z poszczególnymi pożyczkodawcami z otrzymanych od pożyczkobiorcy kwot. Sam powód wspomina w pozwie o dokonaniu za pośrednictwem C. przelewu na rachunek bankowy podmiotu trzeciego kwoty pożyczki, a więc o konkretnej czynności, która winna zostać w sprawie w odpowiedni sposób udowodniona. W aktach sprawy brak jednak dowodu na spłatę zobowiązania przez pożyczkodawcę zarówno w zakresie umowy z dnia 1 października 2018 roku (...), umowy z dnia 2 listopada 2018 roku (...), jak i umowy z dnia 3 grudnia 2018 roku (...), czy to w postaci stosownych potwierdzeń przelewów/wyciągów z rachunku bankowego, czy też oświadczeń pośrednika kredytowego/podmiotów na rzecz których spłata miała nastąpić, że dane zobowiązanie z tytułu umowy pożyczki zostało uregulowane. Oczywiście jest przy tym, że dowodu na spłatę zobowiązania przez pożyczkodawcę refinansującego nie może stanowić przesłana pożyczkobiorcy przez extraportfel.pl informacja o aktualnym terminie spłaty i kwocie do zwrotu (k. 38). Skoro powód nie wykazał, że umowa z dnia 3 grudnia 2018 roku została wykonana przez pożyczkodawcę, po stronie pozwanej nie powstał obowiązek udowodnienia, iż spłaciła zaciągnięte zobowiązanie, co musi prowadzić do oddalenia powództwa. W sprawie wykazano bowiem wyłącznie, że wykonana została umowa pożyczki z dnia 31 sierpnia 2018 roku, która jednak nie stanowi podstawy żądania powoda. Niezależnie od poczynionych wyżej rozważań, w ocenie Sądu wątpliwości budzi w ogóle, czy A. M. była klientem czy to (...), czy też (...). Zgodnie z twierdzeniami powoda, pozwana przed zawarciem pierwszej umowy pożyczki miała utworzyć profil klienta na stronie internetowej pośrednika kredytodawcy. Następnie tożsamość pozwanej miała zostać potwierdzona poprzez usługę (...), polegającą na zalogowaniu się pożyczkobiorcy do rachunku bankowego prowadzonego w systemie bankowości elektronicznej, co wedle powoda, pozwana miała uczynić w dniu 31 sierpnia 2018 roku, potwierdzając tym samym swoją tożsamość oraz wolę zawarcia umowy. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego implikuje jednoznaczny wniosek, iż brak jest dowodów na to, iż pozwana dokonała wyżej wymienionych czynności, ergo brak jest przesłanek do przyjęcia, iż pozwana była stroną załączonych przez stronę przeciwną umów pożyczek. Zaoferowane przez powoda dowody z dokumentów dowodzą li tylko tego, że zostały sporządzone cztery umowy zawierająca dane pozwanej (nie wiadomo przez kogo i w jakich okolicznościach podane),

a następnie na dany numer rachunku bankowej, oznaczony jako należący do pozwanej, przelano w dniu 31 sierpnia 2018 roku kwotę 1.500 zł. Nie ulega przy tym wątpliwości, że samo potwierdzenie wykonania przelewu na rzecz danej osoby, nie oznacza jeszcze, że osoba ta przelew ten otrzymała. Jak wynika bowiem z treści art. 143 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych, zlecenie płatnicze uznaje się za wykonane na rzecz właściwego odbiorcy, jeżeli zostało wykonane zgodnie z informacjami, o których mowa w art. 23 ust. 1 pkt 1 lub w art. 27 pkt 2 lit. b, a w przypadku wskazania w treści zlecenia płatniczego unikatowego identyfikatora - jeżeli zostało wykonane zgodnie z tym unikatowym identyfikatorem bez względu na dostarczone przez użytkownika inne informacje dodatkowe; Jeżeli unikatowy identyfikator podany przez użytkownika jest nieprawidłowy, dostawca nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 144-146. Unikatowy identyfikator to przy tym, kombinacja liter, liczb lub symboli określona przez dostawcę dla użytkownika, która jest dostarczana przez jednego użytkownika w celu jednoznacznego zidentyfikowania drugiego biorącego udział w danej transakcji płatniczej użytkownika lub jego rachunku płatniczego (art. 2 pkt 33 ustawy), a więc nic innego jak numer rachunku bankowego. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 października 2014 roku (I ACa 607/14, LEX), na dostawcy usług płatniczych spoczywa jedynie obowiązek weryfikacji numeru rachunku, nie zaś danych posiadacza rachunku, na którego rzecz ma nastąpić wpłata. Oznacza to, że w świetle obowiązujących przepisów bankowi nie można zarzucić niedochowania należytej staranności poprzez niesprawdzenie personaliów beneficjenta przelewu z danymi posiadacza rachunku. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że potwierdzenie przelewu z k. 79v. należy interpretować wyłącznie w ten sposób, iż przelew ten został wykonany na rachunek o numerze „51 1090 (...) (...)”, co jeszcze nie przesądza o tym, że rachunek ten należy do A. M..

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Wskazać przy tym należy, że obowiązujący w dacie wydania nakazu zapłaty przepis art. 207 § 6 k.p.c., nakazywał stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wyjaśnić bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyźnowski i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148). Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania, iż umowa pożyczki z dnia 3 grudnia 2018 roku została wykonana, a pozwana była jej stroną, istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy się jej od powoda zwrot kosztów procesu w wysokości 270 zł, na którą złożyły się koszty zastępstwa radcowskiego w stawce minimalnej.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.